



Parafie prawosławne i unickie w Tyszowcach XVI-XVIII wieku

Tyszowcom niektórzy historycy przypisują wczesnośredniowieczną metrykę¹ posiłkując się domysłami, jakoby miały przejąć funkcje Czerwienia (Czermna) po jego upadku. Dokładna data powstania i geneza nazwy miasta do końca nie są znane, ponieważ lokacja przestrzenna każdego miasta, a więc i Tyszowiec nie była zabiegiem jednorazowym. Na jej przebieg miał z pewnością wpływ brak stabilizacji politycznej, ograniczający zakres podejmowania inwestycji miejskich, których efekty mogły także ulegać zniszczeniu podczas kolejnych działań wojennych. Stąd też w przypadku Tyszowiec, podobnie jak w procesie lokacyjnym miast na całym obszarze państwa polskiego, możemy wyróżnić kolejne fazy i etapy ich organizacji na prawie niemieckim. Podstawę ustroju miejskiego stanowił przywilej wydany zapewne przez Siemowita IV przed 1419 r., ponieważ w dokumencie datowanym na 5 kwietnia 1419 r. jest napisane: „Tischowce oppido ducali iure Maideburgensi locatae”². W latach 1445-1446 miasto przeżyło najprawdopodobniej najazd tatarski, który je zrujnował do tego stopnia, że w dokumencie dotyczącym sprzedaży wójtostwa w Tyszowcach książę Władysław nazwał je wsią³. Odnowie-

¹ A. Poppe, *Gród Wotyń. Z zagadnień osadnictwa wczesnośredniowiecznego na pograniczu polsko-ruskim*, „Studia Wczesnośredniowieczne”, t. IV, Wrocław-Warszawa 1958, s. 286. A. Janeczek uważa, że być może Tyszowce przejęły pewne funkcje dawnego ośrodka czerwieńskiego, takie jak parafia charakteru powiatowego i wczesna lokacja. Przeciwno temu jednak przemawia brak lokalnej hierarchii urzędniczej, tak symptomatycznej dla dawnych ośrodków wojewodów grodzkich, tenże, *Osadnictwo pogranicza polsko-ruskiego. Województwo bełskie od schyłku XIV do początku XVII wieku*, Wrocław 1991, s. 29, 40, 58, 231.

² *Zbiór Dokumentów Małopolskich (dalej: ZDM)*, cz. V, dok. z lata 1401- 1440, Wrocław 1970, nr 1305.

³ Być może był to ten sam najazd, który zagroził Hrubieszowowi, kiedy to tamtejszy pleban w czasie ucieczki przed niebezpieczeństwem zgubił skrzynkę z dokumentami uposażenia kościoła, i o którym

nie ciągłości miejskiej Tyszowiec nastąpiło 31 grudnia 1453 r., kiedy to Władysław I książę mazowiecki i bełski relokował ośrodek⁴: Zapewne celowi wtórnego zagospodarowania służył wspomniany wyżej przywilej ponawiający nadanie prawa miejskiego magdeburgskiego oraz udzielający miastu korzystnych uprawnień.

Tyszowce od 1462 r. były miastem królewskim i stanowiły główne centrum niegrodowego starostwa tyszowieckiego. Administracyjnie miasto zawsze związane było z powiatem i województwem bełskim⁵.

Pierwotna chrystianizacja Tyszowiec jest związana z ekspansją państwa ruskiego na ziemie nadbużańskie, wtedy też tereny te zostały objęte działalnością Cerkwi prawosławnej i wcielone do jej struktur terytorialnych. Na początku tereny te najprawdopodobniej podlegały eparchii kijowskiej a następnie powołanej przed 1086 r. katedrze we Włodzimierzu Wołyńskim⁶. Stan taki przetrwał do I połowy XIII w., kiedy to książę Daniel Halicki organizacyjnie podporządkował je nowo utworzonemu biskupstwu w Uhrowsku⁷. Kariera Uhrowska jako siedziby biskupa była bardzo krótka, ponieważ Daniel, około 1240 r., przeniósł biskupstwo do Chełma⁸. Powody tej decyzji nie są do końca znane; być może było to spowodowane działaniami militarnymi, w wyniku których Uhrowsk uległ zniszczeniu, o czym mogą świadczyć odkryte ślady pożaru⁹.

Ze względu na ograniczony zasób źródeł trudno jest dzisiaj ustalić, kiedy w Tyszowcach powstały pierwsze cerkwie. Na to ubóstwo źródeł wpływ miało wiele czynników. Można do nich zaliczyć straty i zniszczenia spowodowane działaniami wojennymi¹⁰ oraz klęskami żywiołowymi, a także brak skłonności Kościoła wschodniego do stałego dokumentowania swojej organizacji i działalności. Sytuacja w tej ostatniej dziedzinie uległa poprawie po unii brzeskiej, kiedy to Cerkiew przejęła formy organizacyjne i zwyczaje Kościoła katolickiego. Potwierdzenie istnienia w Tyszowcach 3 parafii prawosławnych pochodzi dopiero z II połowy XV w. W rejestrze poboru łanowego województwa bełskiego wymienionych jest 3 popów płacących wyżej wymieniony podatek¹¹. Kolejna wzmianka z 1573 r. informuje o

wspomina papież Eugeniusz w 1466 r. w odpowiedzi na petycję księcia mazowieckiego Bolesława IV, A. Janeczek, *Osadnictwo pogranicza polsko-ruskiego...*, s. 232.

⁴ Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD), Archiwum Skarbu Koronnego (dalej: ASK), Dział (dalej: D.) XVIII, sygn. 74, k.170; sygn. 52, k. 47- 48.

⁵ W 1765 r. lustratorzy zaliczyli je do powiatu grabowieckiego, co było zapewne pomyłką, ponieważ nigdy wcześniej ani później nikt nie zaliczał Tyszowiec do tego powiatu, H. Stamiński, *Powiat Grabowiecki w roku 1472*, Hrubieszów 1968, s. 20.

⁶ A. Poppe, *Kościół i państwo na Rusi w XI wieku*, Warszawa 1968, s. 178.

⁷ A. Gil, *Prawosławna Eparchia Chełmska do 1596 r.*, Lublin Chełm, 1999, s. 61.

⁸ *Encyklopedia Katolicka*, red. R. Łukaszyński, L. Bienkowski, F. Gryglewicz, Lublin 1988, T. III, s. 132.

⁹ J. Mazuryk, S. Panyszko, O. Ostapiuk, *Badania archeologiczne latopisiwego Uhrowieska*, „APŚ”, 3 (1998), s. 175-182.

¹⁰ Na temat zniszczeń w diecezji chełmskiej w wyniku wojen z połowy XVII wieku patrz: A. Gil, *Chełmska Diecezja Unicka w okresie rządów biskupa Jakuba Suszy (1649-1687)*, [w] *Sztuka sakralna i duchowość pogranicza polsko-ukraińskiego na Lubelszczyźnie* (Materiały z Międzynarodowej Konferencji „Sztuka Sakralna Pogranicza”, Lublin 13-15.10.2005 rok), red. S. Batruch, R. Zilionko, Lublin 2005, s. 61-66.

¹¹ *Rejestr poboru łanowego województwa bełskiego z 1472 r.*, wyd. A. Janeczek i A. Swieżawski, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” nr 1/1991, s. 50.

istniejącej w Tyszowcach protopopii¹².

Protopopia była jednostką terytorialną, odpowiednikiem dekanatu w Kościele łacińskim, na czele której stał protopop. Początkowo sprawował on także władzę sądowniczą, którą utracił w XVIII w. Ilość parafii znajdujących się w protopopii tyszowieckiej w interesującym nas okresie była zmienna. Pierwszy wykaz pochodzi z czasów po zawarciu unii brzeskiej, z lat 1619-1620, i według niego do protopopii tyszowieckiej należały 43 cerkwie¹³. Należy sądzić, że struktura terytorialna i organizacyjna Cerkwi prawosławnej po unii nie uległa poważniejszym zmianom¹⁴. Według spisu z lat 1683-1685 do protopopii tyszowieckiej należały 42 cerkwie¹⁵ (tylko o jedną jednostkę mniej niż w poprzednim okresie). Spis ten wymienia 2 cerkwie w Tyszowcach, 2 w Łaszczówce, 3 w Tomaszowie i po jednej w Kłątwach, Mikulinie, Nabrożu, Starej Wsi, Dutrowie, Telatynie, Kmiczynie, Łaszczowie, Czarotowcu, Siemnicach, Werechaniach, Grodyślavicach, Zimnie, Podhorcach, Typinie, Nedeżowie, Werszczycy, Przeorsku, Wieprzowym Jeziorze, Rogóźnie, Szarowoli, Łosińcu, Ciotuszy, Krasnobrodzie, Krynicach, Tarnawatce, Dzierążni, Komarowie, Niewirkowie, Śniatyczach, Dubie, Zubowicach, Perespie, Honiatyczach i Waki-jowie. Według kolejnego rejestru *Cerkwi Diecezji Chełmskiej* z 3 czerwca 1696 r.¹⁶ protopopia tyszowiecka liczyła 35 parafii. Z jednostek oderwanych od protopopii tyszowieckiej utworzono nową protopopię w Tomaszowie. Następny spis pochodzi z 1760 r. i według niego dekanat tyszowiecki liczył 33 parafie, czyli w stosunku do poprzedniego spisu zmniejszył się o 2¹⁷. Kolejne zmiany w organizacji protopopii tyszowieckiej zostały przeprowadzone już w zaborze rosyjskim. Należy zaznaczyć, że taka liczba cerkwi stawiała tę protopopię w rzędzie największych w diecezji chełmskiej¹⁸.

Bardziej szczegółowe dane o protopopii tyszowieckiej, a zwłaszcza interesujące nas informacje o parafiach Tyszowiec, pochodzą dopiero z pierwszej połowy XVIII w. i znajdują się w protokołach wizytacji biskupich i dziekańskich. Na podstawie przeprowadzonych wówczas wizytacji możemy się dowiedzieć o kondycji tychże cerkwi, ich wyposażeniu i uposażeniu, a także powinnościach wiernych na

¹² AGAD, ASK, Dział I, sygn. 36, k. 307v.

¹³ A. Gil, *Chełmska diecezja unicka 1596-1810. Dzieje i organizacja. Studia i materiały z dziejów chrześcijaństwa wschodniego w Rzeczypospolitej*, Lublin 2005, s. 152.

¹⁴ Natomiast samo wprowadzenie unii nie odbyło się w Tyszowcach bez zamieszek na tle religijnym między jej zwolennikami i przeciwnikami. W latach 30. i 40. XVII wieku miały one bardzo gwałtowny przebieg, włącznie z siłowym odbieraniem świątyń, niszczeniem wyposażenia, napadami na kapłanów i wiernych obu stron, A. Gil, *Chełmska diecezja unicka...*, s. 73-74.

¹⁵ A. Gil, *Chełmskie diecezje obrządku wschodniego, zagadnienia organizacji terytorialnej w XVII i XVIII wieku*, [w] *Polska- Ukraina 1000 lat sąsiedztwa*, red. S. Stępień, t. V, Przemysł 2000, s. 43.

¹⁶ Tamże, s.50.

¹⁷ Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej: APL), Chełmski Konsystorz Grecko-Katolicki (dalej: ChKG-K.), sygn.110 , s. 399.

¹⁸ W spisie z lata 1619-1620 większy był dekanat chełmski, liczący 68 cerkwi i protopopia buska z 53 cerkwiami, A. Gil, *Chełmska diecezja unicka...*, s. 152. Według spisu z 1696 r. większym dekanatem był ponownie chełmski, który liczył 68 cerkwi i bełski z 59 cerkwiami, A. Gil, *Chełmskie diecezje obrządku wschodniego...*, s. 42-60. Według wizytacji diecezji chełmskiej z lat 1759-1762 większym był tylko chełmski, liczący 54 cerkwie, P. Sygowski, *Unicka diecezja chełmska w protokołach wizytacyjnych biskupa Maksymiliana Ryłty z lat 1759- 1762*, [w] *Polska-Ukraina 1000 lat sąsiedztwa*, red. S. Stępień, T. 5, Przemysł 2000, s. 233-285.

ich rzecz.

W mieście znajdowały się 3 cerkwie, najpierw prawosławne, a po unii brzeskiej zapewne unickie: cerkiew miejska pod wezwaniem św. Paraskewii-Piatnicy, cerkiew tyszowiecka zamłyńska pod wezwaniem św. Nicety, cerkiew tyszowiecka dębińska pod wezwaniem Przenajświętszej Bogarodzicy.



Cerkiew pw. Narodzenia NMP na przedmieściu Dębina, rycina wg rysunku Walerego Elisza w O. Kolberg, Chelmskie. Obraz etnograficzny, T. 1, Kraków 1890, s. 70.

Pierwszy znany opis cerkwi starostwa tyszowieckiego pochodzi z 1660 r. i znajduje się w wizytacji, która była przeprowadzona po wojnach z połowy XVII w.¹⁹ Niestety, informacje tu zawarte są bardzo ogólnikowe i zawierają jedynie skromne dane. Wizytator wymienia 3 cerkwie miejskie. Wszystkie one są budynkami drewnianymi, z tym, że na Zamłyniu jest nowo pobudowana (należy sądzić, iż uległa zniszczeniu podczas działań wojennych). Pozostałych stan określono jako dobry. Przy wszystkich świątyniach znajdowały się cmentarze, które na przedmieściu Dębina i mieście były ogrodzone, natomiast przy cerkwi Zamłyńskiej nie miał ogrodzenia. Przy cerkwiach znajdowały się dzwonnice z czterema dzwonami. W przypadku uposażenia jest tylko adnotacja, że jest takie same jak „według dawnych wizytacji”. Przy omawianiu uposażenia w ziemię świątyń unickich i ich duchownych należy jednak pamiętać, że nie było ono zbyt okazałe w odróżnieniu od parafii

¹⁹ APL, ChKG-K., sygn. 110, s. 391-407.

Kościola rzymskokatolickiego, największego właściciela ziemskiego, i najczęściej było ono kilkakrotnie mniejsze²⁰. Jedynie biskupstwo miało uposażenie większych rozmiarów²¹. Podstawę uposażenia duchowieństwa unickiego stanowiły majątki beneficjalne, z którymi były związane różnego rodzaju serwituty (wolny wyrąb w lasach na opał i budowę, prawo warzenia piwa i kurzenia gorzałki, korzystania z bezpłatnego mielenia w młynach dworskich, połowu ryb i sycenia miodu). Oprócz profitów z gospodarstw cerkiewnych dochody przynosiła również dziesięcina oraz opłaty za posługi religijne.

Dość dużo informacji na temat wyglądu i wyposażenia cerkwi miejskiej pod wezwaniem św. Paraskewii-Piatnicy zawiera protokół wizytacji, która odbyła się w październiku 1731 r. Cerkiew miejska była konstrukcji drewnianej, z krążgankiem, pokryta gontem, z kopułą pokrytą blachą i z 3 krzyżami. Obok świątyni stała drewniana dzwonnica pokryta także blachą, z 4 dzwonami²². Jej wyposażenie także było bogatsze niż w pozostałych cerkwiach²³. Co prawda protokół wymienia tylko jeden ołtarz, ale określa go jako „wielki”, co pozwala na wnioskowanie, że były także inne, „mniejsze”. Z wyposażenia wizytator wymienił: kielich z koroną i pateną, 2 kielichy cynowe, 3 srebrne tabliczki scholastykowe, srebrną koronę, ręcznie robiony desis z apostołami i prażnikami, 15 różnych obrazów, płaszczycia, aparat adamaszkowy i czerwony w kwiaty, zieloną adamaszkową kolumnę, 3 nieokreślone aparaty, 6 alb, 3 numeraty, 3 paski, 11 chustek, 14 obrusów, 5 malowanych antependiów, krzyż cynowy i drewniany, krzyż do procesji, 5 par drewnianych lichtarzy, 5 zasłonek, prazdnicę, 3 dzwonki ołtarzowe, 2 ampułki cynowe, miseczkę cynową, 3 antymisy i 3 korporaty. Cerkiew była także dość zasobna w księgi; protokół wymienia Ewangelię oprawioną w aksamit, Ewangelię nieoprawioną, 2 mszały, apostoł drukowany, bektory drukowane, 2 triodiony, psalterz, a także 5 nieokreślonych ksiąg drukowanych. Protokół powizytacyjny cerkwi miejskiej pod wezwaniem św. Paraskewii-Piatnicy z 1760 r. mówi o budynku drewnianym, z dzwonnica z trzema dzwonami, obok którego znajdował się otoczony parkanem cmentarz²⁴.

²⁰ W całej ziemi chełmskiej cerkwie parafialne w połowie XVII w. posiadały zazwyczaj uposażenie, w skład którego wchodziły 1-2 łany ziemi wolne od podatków oraz daniny od ludności z całego okręgu parafialnego.

²¹ Katolicki biskup chełmski w XVII w. miał 3 miasteczka, 9 wsi oraz dochody z domów w mieście, gdy tymczasem chełmskie biskupstwo unickie dysponowało tylko sześcioma wioskami, AGAD, ASK, Dz. I, sygn. 71, k. 69-71, 507-507v.

²² APL, Ch.K.G.K., sygn.103, k.199-200.

²³ Znaczenie terminologii pojęć z zakresu kościoła wschodniego: desis – górna strefa ikonostasu, aparaty – szaty liturgiczne, triodiony – księgi liturgiczne, antymis – prostokątny płat lnianego płótna z zaszytymi w narożnikach lub pośrodku cząstkami relikwii, antepedium – dekoracyjna zasłona przedniej części mensy ołtarzowej (stołu ofiarnego), z przedstawieniem scen z życia Chrystusa, Matki Bożej lub świętych, płaszczycia – całun, za: B. M. Seniuk, *Osiemnastowieczna terminologia z zakresu architektury i sztuki cerkiewnej oraz organizacji kościoła wschodniego. Materiały do słownika na podstawie protokołów wizytacyjnych Eparchii Włodzimierskiej* [w:] *Polska – Ukraina 1000 lat sąsiedztwa*, red. S. Stępień, T. 5, Przemyśl 2000, s. 309-346. Patrz też: J. Gieźka, *Architektura i wyposażenie cerkwi Wniebowstąpienia Pańskiego w Hulczu*, [w:] *Polska - Ukraina 1000 lat sąsiedztwa*, red. Stępień, T. 5, Przemyśl 2000, A. Markunas, T. Uczitiel, *Popularny słownik sakralizmów polskich i ukraińskich*, Poznań 2001.

²⁴ APL, ChKG-K., sygn. 122, k. 250.



Cerkiew pw. Narodzenia NMP na przedmieściu Dębina 1730-1750, fot. z 1926 r., za ЦЕНТРАЛЬНИЙ ДЕРЖАВНИЙ ІСТОРИЧНИЙ АРХІВ УКРАЇНИ, ф. 408, он. 1, стр. 1327, арк. 24.

Na uposażenie tej cerkwi, według przywileju Jana Kazimierza²⁵, który najprawdopodobniej potwierdzał stare nadania i dodawał nowe, wchodziły dwa półłanki pola na przedmieściach Dębina i Zamłynie, ćwierć łana pola na gruntach wioski Kłątwy, przymiarek pola na Uroczyску Końskim, ogrody na Ostrowie i pod wałem oraz łąki na błotach Siedlec nad Huczwą. Oprócz tego do cerkwi należała dziesięcina snopowa od mieszczan „ruskich” z gruntów zamłyńskich, naddębińskich i przymiarek kłątowieckich. Parochowie mieli także prawo ważenia piwa i robienia gorzałki na swoje potrzeby, a także wolny wyrąb w lasach starostwa tyszowieckiego. Ponadto byli zwolnieni z ciężarów i powinności wynikających z posiadania gruntów, zarówno własnych, jak i duchownych. Po utracie przez Tyszowce statusu miasta królewskiego, jej ostatni dzierżawca, Jan Mier, odebrał tej cerkwi wszystkie grunty, łąki i ogrody²⁶.

Druga cerkiew tyszowiecka, pod wezwaniem św. Nicety, znajdowała się na przedmieściu Zamłynie. Podobnie jak w przypadku cerkwi miejskiej, data jej bu-

²⁵ Tamże, Księgi Grodzkie Grabowieckie (dalej: KGG.), sygn. 88, s. 1145-1147.

²⁶ Tamże, ChKG-K., sygn. 122, k. 250.

dowy nie jest znana. Cerkiew ta musiała ulec spaleniu przed 22 marcem 1694 r., ponieważ w tym czasie starosta tyszowiecki, Jan Sierakowski, informuje biskupa chełmskiego o spaleniu tej cerkwi i prosi o nadanie jej w zarząd wielebnemu Janowi Semenowiczowi, który „jak się i sam tego podjął, żeby tę cerkiew *sumptu suo de novata erigat*, i w niej chwala Boża promieniona aplikując mu do tego beneficjów wszelkich gruntów z dawna do tej cerkwi należących”²⁷. Być może odbudowa nie przebiegała najsprawniej, ponieważ w 1732 r. podczas rewizji tej cerkwi wizytatorzy stwierdzili, że jest to „cerkiew drewniana potrzebująca remontu”²⁸. Na cerkwi znajdowała się drewniana kopuła z żelaznym krzyżem, obok zaś również drewniana dzwonnica z trzema dzwonami, zwieńczona także żelaznym krzyżem. Obok świątyni stała drewniana plebania. W pobliżu znajdował się również cmentarz. Wszystkie budynki były pokryte gontem. W świątyni znajdowały się 3 ołtarze, obrazy na płótnie oraz 4 chorągwie. Na wyposażeniu cerkwi były 2 kielichy, srebrna korona, 2 srebrne obrazki, drewniany krucyfiks, podstawnik, 7 sznurków koralu i paciorków, 3 różne aparaty, 2 alby z koronami, numerał, 2 korporaly, 2 antymisy, 3 różnych firan, antependium malowane na płótnie, obrusy i małe chustki, 7 różnych ksiąg, metryka na kartkach oraz 2 ławeczki. Nowa cerkiew została zbudowana w 1759 r., co poświadczał napis na nadprożu: „Поку Божя 1759 мѣа май Дня 1”²⁹. I to właśnie opis tej cerkwi znajduje się w protokole powizytacyjnym z 1760 r.³⁰ Informuje on, że była to cerkiew drewniana, nowo wybudowana, z dzwonnica wyposażoną w cztery dzwony. Przy cerkwi znajdował się nie ogrodzony cmentarz.

Na uposażenie tej cerkwi, według wcześniej wymienionych wizytacji³¹, składały się: pole na Kupowatce na 6 dni orki, pole pod Zubowicami na 24 dni orki, łąka na Kupowatce na 8 kosiarzy, łąka przy plebanii na 2 kosiarzy i ogród, na którym stała plebania. O powinnościach poddanych wizytatorzy nic nie wspomnieli.

Dopełnieniem informacji o w/w wym. cerkwi jest protokół po wizytacji dokonanej przez Juliana Szporringa, doktora teologii i filozofii seminarium diecezjalnego chełmskiego, z 16.09.1780 r.³²

Według tego dokumentu Cerkiew była „w sianach i dachach dobra, okna w drzewie oprawione, drzwi na zawiasach żelaznych z zamkiem wewnętrznym. Dzwonnica stara reperacji potrzebująca na nie 5 dzwonów. Cmentarz oparkaniony poprawienia potrzebujący”.

²⁷ Tamże, sygn. 1, k. 114.

²⁸ Tamże, sygn. 103, k. 57.

²⁹ W. Słobodin, *Cerkwi chołmskoj eparchii*, Lviv 2005, s. 411.

³⁰ APL, ChKG-K., sygn. 110, s. 406.

³¹ Tamże.

³² Tamże, Księgi miasta Tyszowce (dalej: K.m.T.), sygn. 10, s. 37-39.



Cerkwie pw. św. Nicety na przedmieściu Zamłynie, 1759, zdjęcie z 1938 r. Arsena Ryczyńskiego w „Nasza Ojczyzna”, Lwów 1939, cz.5, s. 118.

Z wyposażenia wizytator wymienia puszkę „pro vnrbili” z nakrywką srebrną całą wyłożoną, 2 kielichy z patynami srebrnych, jeden cały drugi wewnątrz tylko wyłożony. Sukienek 2 srebrnych, jedna z tych pozłacana marcepanowa na niej promienie na Panie Jezusie srebrne częściowo pozłacane. Koron 6 srebrnych i 3 alby. Koralików sznurków 7 z dwoma srebrnymi małymi krzyżkami. „Vaseczki pro oleis” cynowe, ale obydwie zepsute. Krzyżów i ampulek cynowych po 2. Dzwonków do elewacji 5. Trybularzy 2. Appartów 6 w tym; kitajkowy biały ze wszystkim, adamaszkowy żółty w kwiaty czerwone, adamaszkowy karmazynowy z kapą zieloną, turkusowy żałobny, na dnie fioletowy w kwiaty różne z kołnierzem atłasowym i atłasowy czarny. Antymisów i korporałów po 3. Zastonek różnych materiałowych 5. Nieokreślonych „tuwalni” 15 sztuk.

Z ksiąg liturgicznych wizytator wymienia Ewangelię w aksamit oprawioną, na której z jednej strony sztuk srebrnych dużych pozłacanych 5 i klauzurki maleńkie na drugiej stronie puklów mosiężnych 4. Mszałów 2, trypikon „sotoj oktoich”, triod „cwitna i postna”, trebnik, psalterz i apostoł pisany.

Na uposażenie składało się pole na Kupowatce na 3 dni orania i drugie tam także na 3 dni orania, Nowiny zwane. Grunt pod Zubowicami na dni orania 24. Łąka na Kupowatce na 8 kosiarzy i łąka między gruntem cerkiewnym na Kupowatkach na kosiarzy 2. Ogród, na którym stoi plebania, przy którym łąki na 2 kosiarzy.

Wizytator nie był zadowolony z parocha x. Antoniego Suplikiewicza czemu dał

wyraz pisząc w protokole:

Większa przychylność PP Parachias ku chwale Pana Boga znalazłszy, aniżeli stanie parocha, który powodujący pomnożycielem teje chwały być powinien, której nie tylko nie pomnaża ale owszem niedbalstwem swoim bieliznę i inne sprzęty cerkiewne niszczy i pruje i tak przysięgę swoją uporczywie łamie, za co surowo karan był by powinien, przecież mając nadzieję, że upomnienia naszego onego poprawią. Przekazujemy ażeby od-tąd pilniejszy w konserwowaniu rzeczy cerkiewnych pokazał się inaczej ile razy uporczywym się być pokaże tyle razy x. dziekanowi na uszycie bielizny i reperacje aparatów po grzywien 10 zapłaci. Też x. Paroch pamiętać ma, że dzwonnica cerkiewna nie jest schowaniem sprzętów gospo-darskich jakoś my zastali, te więc powinności każe więcej w tym miejscu chować nie będzie się. Awulsa przez dwór uczynione, jeżeli dobrowolnie oddane nie będzie, paroch powinien odzyskać pod kara 10 grzywien. Re-kolekcje kanoniczne x. Paroch odprawi i odpowiedniego zaświadczenie mieć będzie powinien w klasztorze chełmskim Bazylianów w czasie nastę-pującego adwentu. Rubrykę w odprawianiu mszy wg zwyczaju katedral-nej cerkwi należycie zachowa. Pobożni parafianie gradusy do wielkiego ołtarza i cesarskie drzwi z proporcja do nowo sporządzonego Dejsusu, przystojniejsze sporządzą. Parafianie cmentarz pod karą interdyktu grun-townie oparkanią, co do wykonania rzetelnego pilnie zależy.

Trzecia z kolei cerkiew tyszowiecka, pod wezwaniem Przenajświętszej Boguro-dzicy, znajdowała się na przedmieściu Dębina. Jej pierwszy opis znajduje się w protokole powizytacyjnym z 1731 r., który mówi o drewnianej cerkwi z kopułą pokrytą gontem, na której znajdowały się 2 krzyże. Obok stała drewniana dzwonnica z 4 dzwonami. Ca-łość była ogrodzona³³. Wewnątrz świątyni były dwa ołtarze, a na ścianach znajdowało się 5 obrazów malowanych na płótnie i na drewnie. Protokół wymienia także krzyż do procesji, 3 chorągwie, 3 srebrne kielichy, cynowy krzyż, 9 srebrnych koron, 3 zarekawni-ki, 3 srebrne tabliczki, srebrny łańcuszek, 15 sznurów koralu, srebrne serduszka, kryształ i krwawnik, 6 srebrnych pierścieni, 12 kamieni, 2 srebrne relikwiarze, 2 obrazki, cynowa przystaweczka, mosiężny jurybilaż, cynowa ampułka, 6 różnych aparatów, 3 alby, 3 komże, 4 niciowe paski, 40 różnych obrusów, 10 zasłonek, 2 żółte firanki, 4 malowane na płótnie antypendia, 3 dzwonki do celebracji, 5 drewnianych lichtarzy i 2 drewniane pod-stawniki. Ponadto była tam Ewangelia, stary pisany apostoł, drukowane trafty, triodon, 2 psalterze, psalterz drukowany, 2 mszały, dramaty i trebuch. Kolejny opis tej świątyni znajduje się w protokole powizytacyjnym z 1760 r. Dokument ten przedstawia świąty-nię jako drewniany budynek w dobrym stanie, przy którym stała drewniana dzwonnica z 4 dzwonami. Obok cerkwi znajdował się ogrodzony cmentarz³⁴.

O uposażeniu tej cerkwi i powinnościach poddanych wspominają wizytatorzy dopiero podczas wcześniej wspomnianych wizytacji z 1731, 1760 i z 1775 r.³⁵ Niestety, informacje dotyczące uposażenia w obu źródłach wykazują pewne różnice. Pierwsze wymienia 2 półlanki pola, w tym jeden na przedmieściu Dębina, ćwierć łana pola na

³³ Tamże, ChKG-K., sygn. 103, k. 201-202v.

³⁴ Tamże, sygn. 110, s. 401-402.

³⁵ Tamże, sygn. 122, k. 251.

gruntach kłątowieckich, ogród koło rzeki Huczwy oraz „sianożęci” na błocie nazwanym Siedlec. Ponadto duchownemu należał się iskop od mieszczan Rusinów z gruntów zamłyńskich, naddębińskich i przymiarów kłątowieckich. Proboszcz posiadał także przywilej wolnego warzenia piwa i kurzenia 2 bani gorzałki. Protokół wizytacji z 1775 r. wymienia półłanek pola na wójtowszczyźnie na 6 dni orki, łąkę pod Brzozowcem na 20 kosiarzy oraz ogród w Dębinie. Oprócz tego poddani płacili dziesięcinę w wymiarze po 20 snopów mniejszych lub 12 większych z ćwierci pola. Niestety, nie wiadomo, jakie były powody różnic występujących w źródłach, bądź co bądź niezbyt odległych czasowo od siebie. Natomiast brak wiadomości o uposażeniu we wcześniejszych wizytacjach mógł być spowodowany przywilejem Augusta III dla parocha, Grzegorza Sanockiego, który pozwalał mu połączyć w swoich rękach cerkiew miejską z cerkwią naddębińską, z tym, że cerkiew miejska miała być główną, a naddębińska jej filią³⁶. W konsekwencji Grzegorz Sanocki połączył prowent z obydwu cerkwi. Przeciwno temu przywilejowi protestował starosta Rostkowski, domagając się jego skasowania³⁷. Nie do końca z decyzji króla były zadowolone także władze diecezji. W 1760 r. biskup, Maksymilian Ryłło, zwrócił uwagę księdzu, Grzegorzowi Sanockiemu, że w takim przypadku należy posiadać pozwolenie z Kurii Rzymskiej.³⁸ Co prawda nie znaleziono zapisu dotyczącego kasacji przywileju, jednak występowanie w kolejnych wizytacjach obu cerkwi jako oddzielnych jednostek wskazuje, że przywilej ten został zniesiony.

Do połączenia tych cerkwi doszło zapewne po tej wizytacji a przed kolejną, którą rozpoczął 22 sierpnia 1792 r. Jan Grabowiecki, dziekan tomaszowski i paroch łosienicki. Protokół powizytacyjny informuje, że wizytacja odbyła się w Parafii Zamłyńskiej przyłączonej do Cerkwi Miejskiej w dobrach dziedzicznych Rafała Horodyńskiego w Cyrkule Zamojskim, a Dekanacie Tyszowiec będącej³⁹. Określając stan budynku, wizytator stwierdził, że cerkiew w ścianach i dachu dobra, okna w niej opatrzone w drzewo 7 sztuk, 5 prętami żelaznymi ubezpieczone. Drzwi na zawiasach żelaznych, z zamkiem wewnętrznym i kłódką. Natomiast dzwonnica o 5 dzwonach, znajdująca się na cmentarzu pokrycia potrzebuje. Parkan okalający cerkiew i cmentarz także wymaga naprawy.

Z wyposażenia wymieniona jest puszka „pro Venerbli” z nakrywką srebrną, cała wyzłocona. Kielichów z paterami 3, dwa całkiem pozłacane a trzeci wewnątrz. Patery 3 wewnątrz pozłacane. Krzyż srebrny na postumencie z pasją srebrną i piękny. Łyżeczka do komunii srebrna wewnątrz. Na ewangelii sztuk srebrnych większych pozłacanych 5, malarzów 6 sztuk białych. Krzyż srebrny mały jeden. Koraliów na obrazie Matki Boskiej sznurek 1. Krzyżów cynowych 2, jeden z pasją. Lichtarzyków cynowych 1 para. „Miernia” podająca na „olea sacra”. Ampułki 2 i tacka malarzowa. Trybularz mosiężny 1. Lampa na środku blachy białej. Dzwonków do elewacji 5. Aparat francuskiej materii na dnie białym w kwiaty różne rzucone z kompanką szychowe żółta dobry i piękny. Drugi fioletowy z kapą pomarańczową z golonkiem szychowym białym i żółtym, następny adamszkowy z kapą żółtą adamszkową z galonem szychowym białym sam

³⁶ Tamże, KGG, sygn. 124, s. 391-395.

³⁷ Tamże, s. 440.

³⁸ „WX Paroch powinien pokazać dyspensę od S: Stolicy Rzymskiej sobie daną że dwa beneficja curata trzyma, to jest Cerkiew Naddębińską Parochialną i Cerkiew Tyszowiecką miejską Parochialną in spatio zaś dwóch tygodni”, tamże, ChKG-K, sygn. 110, s. 402.

³⁹ Tamże, KmT, sygn. 10, s. 40-42

przez się. Aparat parterowy na dnie seledynowym ze stulą, golonek szychowy żółty. Aparat żalobny szarszedronowy z taśmą białą. Aparat żalobny kamlott i drugi stary „materialny” czerwony. Zasłonek różnej materii adamaszkowych kitajki 6. Sukienka materialna pomarańczowa w kwiaty srebrne na Matce Boskiej. Nowa wstążka kitajkowa czerwona. Nad obrazem Najświętszej Marii Panny firanka „materialna”. Bursa „ad deportav dum SS Sacramenti”. Alb „sitak” 4 z tych jedna z płótna szwabskiego z koronką nicianą. Komeszka jedna używana, obrusów grubszych 5, numeratów 4, korporatów 4, antymissow 2. Ponadto 6 puryfikaterzów, pasków 2, ręczników 2. Antepedium 1 cynowe i dwa wełniane.

Wewnątrz znajdował się Ołtarz wielki z mensą i cyborium „vetustum”. Dejsz z obrazami, snycerską robotą pięknie obmalowany i fungultowany. Ołtarz poboczny Matki Boskiej drewniany, malowany. Obrazków drewnianych malowanych 2. Chorągwi płóciennych malowanych 2. Krzyż duży procesjonalny z pasją i drugi ołtarzowy z pasją. Skrzynka na aparaty z zamkiem wewnętrznym. Na światło szufladek 2, lichtarzów drewnianych 10 i 1 konfesjonalik.

Z ksiąg liturgicznych wizytator wymienia Ewangelię „ut superius” w srebro oprawioną i drugą z polskimi naukami. Mszałów dwa, mały i wielki, typikon, oktoich, apostoł, triod „postną i cwitną”, psalterz, czasosłów oraz trebnik poczajowski.

Według tej wizytacji na uposażenie parocha składały się: pole na Kupowatce na 3 dni orania, drugie pole na Kupowatce na 3 dni orania Nowiny zwane, pole pod Zubowicami na 24 dni orania. Łąka między gruntami cerkiewnymi na 2 kosiarzy i łąka na Kupowatce na kosiarzy 8. Ogród, na którym plebania, przy ogrodzie łąki na 2 kosiarzy. Dziesięciny x. Paroch wg dawnego wymiaru u parafian zamłyńskich pobiera spokojnie oraz bez żadnej przeszkody w wyż nadmienionych używa gruntów.

Cerkwie, jako budynki drewniane, były dość często narażone na pożary⁴⁰. W 1635 r. w wyniku pożarów wznieconych przez nieprzyjaciół spaleni uległa cerkiew na przedmieściu Dębina.⁴¹ Przemarsz Kozaków i Tatarów przez terytorium starostwa doprowadził do dość licznych pożarów, w jednym z nich, w 1648 r., na przedmieściu Zamłynie „cerkiew ze wszystkim zgorzała”⁴². W 1661 r. spłonęły wszystkie trzy cerkwie.⁴³ Dnia 20 kwietnia 1700 r. w pożarze, który z niewiadomych przyczyn wybuchł w Tyszowcach, spłonęło 28 domów, w tym „cerkiew z sześcioma komorami ze zbożem i innymi ruchomościami”⁴⁴.

Budynki cerkiewne ze względu na surowiec, z jakiego były zrobione, jeżeli nie ulegały gwałtownym zniszczeniom, to potrzebowały częstych remontów. Fundusze na ten cel pochodziły z zapisów wiernych, darowizn, zarówno w gotówce, jak i nieruchomościach. I tak Fedory Masłosz, ktitor cerkwi dębińskiej, wspólnie z Jędrzejem Mowczanem sprzedają dnia 9 lipca 1762 r. ogród darowany cerkwi przez Plucichę za 20 zł Demkowi Szumilikowi z przeznaczeniem na naprawę cerkwi⁴⁵. Z kolei Michał

⁴⁰ Dane dotyczące ilości pożarów na terenie Tyszowiec patrz: J. Frykowski, *Niegradowe starostwo tyszowieckie w latach 1519-1768. Studium społeczno-gospodarcze*, Tomaszów Lubelski 2009, s. 312-318.

⁴¹ Центральний Державний Історичний Архів України у Львові (dalej: ЦДІАУЛ), фонд 1 (dalej: ф), опус. 1 (dalej:он), спрба 596 (dalej:cn.), s. 1883-1884.

⁴² APL, KGG, sygn. 86, s. 336-337.

⁴³ J. Górak, *Miasta i miasteczka Zamojszczyzny*, Zamość 1990, s. 98.

⁴⁴ APL, KGG, sygn. 102, s. 943.

⁴⁵ Tamże, KmT, sygn. 5, s. 315.

Kościuszek i Petro Molczaniuk, także z bractwa cerkwi dębińskiej, w dniu 23 marca 1764 r. sprzedali podarowany cerkwi grunt zwany Sroczyński za 16 zł Ostapiukowi, także z przeznaczeniem na naprawę cerkwi⁴⁶. Kolejna sprzedaż gruntu z przeznaczeniem na remont cerkwi miała miejsce 10 kwietnia 1767 r., kiedy to Michał Kopcuszek, brat starszy, i Hawryło Baj z bractwa cerkwi dębińskiej sprzedali grunt po Jana Berezie za 16 zł Tymoszewi Beresie⁴⁷. Kolejna taka transakcja dotyczyła cerkwi miejskiej, na której remont Łukasz Zabawski, Antoni Piliszczuk, bracia starsi cerkwi miejskiej, i bracia młodszy Jan Zabawski, Semen Palijowski i Jędrzej Tybulczuk, 28 lipca 1779 r., sprzedali grunt po Stepanie Palijowskim za 220 zł Pawłowi Petrykowskiemu⁴⁸.

Odtworzenie pełnej obsady cerkwi tyszowieckich w interesującym nas okresie jest trudne z powodu luk w źródłach, spowodowanych różnorodnymi zniszczeniami, jak i wcześniej wspomnianym, brakiem skłonności Kościoła wschodniego do trwałego dokumentowania swojej organizacji i działalności. Dlatego też poniższy wykaz nie jest kompletny.

Tabela nr 1. Obsada cerkwi tyszowieckich w XVII-XVIII w.⁴⁹

Parafia- miejscowość	Funkcja / imię i nazwisko	Data wystąpienia w źródle
Parafia pod wez. św. Paraskewii- Piatnicy w Ty- szowcach	Pop Semko Siemion	1608, 1609, 1610, 1611
	Pop Siemion	1616
	Pop Semen	1619-1620
	Świaszczennik Rafał Mrozowski	1623
	Pop Tymofiej Kuryluk	1649
	Pop Sawa Kurmanowicz	1654, 17
	Pop Mikołaj i Stephen Kurmanowicz	1654
	Archiprezbiter Jan Kantorowicz	1649, 1661, 1665
	Prezbiter Teodor (Bojczuk ?)	6.05.1677
	Prezbiter Teodor Wołyński	2.04.1684
	Prezbiter Teodor Hulcewicz	19.10.1685
	Prezbiter Gabryel Kladyński	1686

⁴⁶ Tamże, sygn. 5, s. 344.

⁴⁷ Tamże, s. 417.

⁴⁸ Tamże, sygn. 6, s. 95.

⁴⁹ Tamże, sygn. 2, s. 171, 183, 263, 267, 347, 489, sygn. 3, s. 2, 111, 172, 176, 207, 286, 338, 384-5, 483, 544, 560, 591, 661, sygn. 4, s. 29/31, 71, 94/5, 185, 243, 260, 327, 353, 456, 465, 494, 554, 576, 582, sygn. 5, s. 10, 31, 55, 230, 250, 295, 299, 353, 355, 384, 396, 433, 447, sygn. 6, s. 37, 49, 99, 104, 114, 245, 247-8, 251, 267, 304, 306, 328, sygn. 7, s. 47, 53, 62, 72, 105, sygn. 8, s. 10, 44, 110, 138, sygn. 9 s. 129, sygn. 10, s. 16-21, 37-39, 40-42, sygn. 23, s. 30, sygn. 14, s. 29; AGAD, ASK, Dz. XVIII, sygn. 47, k. 44, 51; APL, K.G.G., sygn. 80, s. 1148, sygn. 86, s. 337, 555, sygn. 88, s. 46, sygn. 90, s. 801-805, sygn. 91, s. 1231, sygn. 98, s. 1076-1084, sygn. 121, s. 143-146, sygn. 254, k. 747, sygn. 271, s. 494; ЦДІАУЛ, ф. 1, on. 1, cn. 192, s. 881-882; ф. 201, on. 46, cn. 205, k. 52-52v; APL, Ch.K.G.K, sygn. 1, s. 62, 90, 114, sygn. 2, s. 57, sygn. 46, s. 45, sygn. 100, s. 55, sygn. 103, s. 151, 157, 199, 204, sygn. 110, s. 392, 402, 404, 406, 407, sygn. 111, s. 404, sygn. 127, s. 128, 182, 187; W. Bobryk, dz. cyt., s. 135; W. Słobodin, dz. cyt., s. 215, 326, 409-411, I. Skoczylas, *Sobory eparchii chełmskiej w XVII wieku. Program religijny Slavia Unita w Rzeczypospolitej*, Lublin 2008, s. 149, 151.

	Pop Bazyli Trębaczew	1689
	Prezbiter Filip Jaroszewicz	19.05.1696, 7.05.1693, 1705
	Prezbiter Jędrzej Durczyński	9.04.1709
	Dziekan Tomasz Kolasiński	1720
	Hrehory Uszyński	1723
	Dziekan Mikołaj Sarabkiewicz	1730
	Paroch Ignacy Semenowicz	1731, 15.03.1734, 5.12.1736
	Pop Wasyl	1740
	Pleban Ignacy Semenowicz	przed 29.06.1741 ze względu na stan zdrowia poszedł do klasztoru
	Paroch Stefan Stabnicz	1744, 17.06.1748, 31.01.1749
	Paroch Miękucki	6.10.1752
	Wikary Andrzej Zacharyszewicz	przed 14.06.1761
	Paroch Grzegorz Sanocki	18.10.1740, 1760, 12.06.1761, † przed 29.04.1762
	Pleban Jakub Piotrowski	27.02.1768, 7.02.1769, 27.01.1770, 20.04.1776, 22.07.1799, 23.12.1780 ⁵⁰
	Dziekan Jan Łużecki	18.10.1770
	Dziekan administrator Teodor Lipczewski	6.09.1779
	Pleban Józef Łużecki	10.02.1785, 14.06.1788, 15.05.1789, przed 19.11.1790 przeniesiony do Sokala 14.06.1788, 2.06.1795
	Dziekan Teodor Lipczewski	
Cerkiew pod wez. Narodzenia NMP na przedmieściu Dębina	Pop Iwan	1616, 1619-1620
	Paroch Mikołaj	1640
	Świaszczennik Timofij Kuryło	1642
	Prezbiter Hieronim Hodożyński	1668
	Paroch Bazyli Lewczuk	19.10.1688
	Korporał Dmitri	9.02.1689
	Prezbiter Bazyli Kostukiewicz	26.04.1694
	Prezbiter Bazyli Marczewicz	28.04.1719, przed 14.04.1747
	Prezbiter Prokop Huczkowski	27.04.1724, 30.01.1728, 21.06.1729, 3.05.1733
	Pleban Łukasz Dumbczyński	12.04.1741
	Paroch Stefan Stabnicz	1744, 1748,
	Administrator Grzegorz Sanocki	18.10.1740, 1760, † przed 21.04.1766
	Prezbiter Jakub Piotrowski	3.06.1764, 27.02.1768, 7.02.1769, 27.04.1772, 20.04.1776, 18.06.1779, 8.01.1780, 20.08.1780

⁵⁰ Oddalił się samowolnie z parafii będąc winnym mieszkańcom Tyszowic i ludziom spoza miasta 893 zł, APL, KmT, sygn. 6, s. 248.

	Paroch Józef Łużycki	18.07.1784, 10.02.1785, 19.11.1790 ⁵¹
	Prezbiter Filip Buszczałowski	16.04.1792
Cerkiew pod wez. św. Nicety na przedmieściu Zamłynie	Paroch Piotr Mikityński	1609
	Pop Stephen	1616, 1619-1620
	Swiaszczennik Stefan Zubko	1631
	Paroch Gawryło Siemionowicz	1639-1646
	Pop Hawryło	1648
	Paroch Gabryel Świszczen	1654
	Paroch Jan Semenowicz	22.03.1694, 10.02.1699
	Prezbiter Bazyli Marcewicz	1722
	Prezbiter Matwiej Semenowicz	1725, 21.06.1732
	Prezbiter Jan Kowalski	21.06.1732
	Paroch Piotr Buczkowski	12.03.1738, 24.03.1759, 14.01.1769
	Maciej Semenowicz	21.07.1751
	Paroch Bazyli Lewczuk	24.07.1752
	Pleban Jan Buczkowski	1754
	Administrator Mikołaj Zarobkiewicz	1760
Paroch Antoni Suplikiewicz	9.08.1770, 16.06.1771, 27.10.1780, 14.07.1782, 19.08.1783, 9.02.1793, 26.03.1794	

Niestety, niewiele wiemy na temat pochodzenia społecznego kapłanów cerkwi starostwa tyszowieckiego. Możemy jedynie sądzić, że podobnie jak w całej Rzeczypospolitej, pochodzili oni wyłącznie z rodzin kapłańskich⁵². Wpływ na to zjawisko miało kilka czynników. Synowie prezbiterów od najmłodszych lat byli przygotowywani do pełnienia posługi cerkiewnej, co, przy ówczesnym systemie kształcenia księży, miało ogromne znaczenie. Ponadto święcenia kapłańskie, podobnie jak w Kościele łacińskim, mógł przyjąć tylko człowiek wolny⁵³. Wolnymi,

⁵¹ Pleban Józef Łużecki dekretem konsystorskim został przeniesiony do Sokala. Samowolnie w cerkwi Miejskiej Tyszowieckiej odebrał klucze od cerkwi dębińskiej i bezprawnie nabożeństwa odprawiał i parafię zarządzał. Proboszcz tyszowiecki miał odebrać mu klucze do obydwu parafii i zabronił komunikować się do księdza Łużyńskiego jako oddelegowanego pod karą, tamże, sygn. 8, s. 138.

⁵² L. Bienkowski, *Organizacja Kościoła wschodniego w Polsce*, s. 963-964; S. Nabywaniec, *Unicka Archidiecezja Kijowska w okresie rządów arcybiskupa metropolity Felicjana Filipa Wołodkowicza 1762- 1778*, Rzeszów 1998, s. 377-378.

⁵³ „Prawo polskie czyniło szlachcica właścicielem wszystkich ludzi na jego gruncie rodzących się, którzy nie byli szlachtą. Los takowych ludzi zależał zupełnie od właściciela wsi, nie wolno więc było żadnemu poddanemu przyjąć stanu duchownego bez pozwolenia, czyli emancypacji dziedzica, którą albo należało okupić, albo się ukryć, żeby dziedzic nie wiedział, gdzie się jego poddany podział. W takim stanie rzeczy zależało od zwierzchności duchownej, ponieważ przystępujący do stanu duchownego musiał okazać metrykę swego urodzenia. Jeżeli jej pleban nie wydał, z jakim konceptem ukrywającym poddaństwo, trzeba było wielkiej względności egzaminatorów i archidiacona na egzaminie przydują-

oprócz szlachty i mieszczan z królewszczyzn, byli tylko popowicze. Jeżeli dodamy, że w diecezji chełmskiej praktycznie nie było szlachty unickiej⁵⁴, a duchowieństwo unickie niechętnie odnosiło się do ludzi z zewnątrz stanowiących konkurencję dla synów kapłańskich, to teza, że popowicze obejmowali stanowiska po swoich ojcach, okaże się jak najbardziej prawdziwa⁵⁵. Tak było w przypadku Sawy Kurmanowicza, popa cerkwi tyszowieckiej, po którym popostwo objęli kolejno jego synowie: Mikołaj i Stefan⁵⁶; oraz w przypadku Grzegorza i Piotra Łuszczynskich.

Tabela nr 2. Liczba wiernych przystępujących do spowiedzi w cerkwiach tyszowieckich⁵⁷.

Cerkwie	1760	1775	1780
Tyszowce – miejska	50	11	-
Przedmieście Zamłynie	100	200	200
Przedmieście Dębina	200	100	-
Razem	350	311	200

Obserwując dane zawarte w tabeli możemy dojść do wniosku, że ludność unicka stanowiła poważną część potencjału demograficznego Tyszowiec. Jeżeli dane o liczbie ludności greckokatolickiej sposobnej do spowiedzi z 1760 r. skonfrontujemy z danymi dotyczącymi ludności katolickiej miasta z okresu o dwa lata późniejszego⁵⁸, to okaże się, że unicy stanowili około 31,1% tej ludności. Gdy dokonamy podobnych obliczeń na podstawie danych z drugiej połowy XVIII w.⁵⁹, to odsetek ten będzie kształtował się na poziomie około 24,4%. Z powyższych danych wynika, że liczba ludności ruskiej utrzymywała się mniej więcej na tym samym poziomie, nastąpił zaś większy przyrost ludności polskiej wyznania katolickiego, i z tego powodu spadł procentowy udział ludności unickiej.

Działalność misyjna Kościoła unickiego na terenie starostwa tyszowieckiego ograniczyła się do stworzenia szpitala ruskiego. Informacje dotyczące funkcjonowania tej instytucji są bardzo skromne. W przywileju Augusta III z 18 października 1740

cego, H. Kollątaj, *Pamiętnik o stanie Kościoła polskiego katolickiego i o wszystkich innych wyznaniach w Polsce [w] Stan oświecenia w Polsce w ostatnich latach panowania Augusta III (1750-1764)*, oprac. J. Hulewicz, Wrocław 1953, s. 209-210.

⁵⁴ L. Bieńkowski, *Organizacja Kościoła wschodniego w Polsce*, [w] *Kościół w Polsce*, red. J. Kłoczowski, t. II, *Wiek XVI- XVIII*, Kraków 1969, s. 963.

⁵⁵ W latach 1754-1759 w diecezji chełmskiej co najmniej 81% przyjmujących święcenia byli synami duchownych, W. Bobryk, *Duchowieństwo unickiej diecezji chełmskiej w XVIII wieku*, Lublin 2003 [mpis], s. 135.

⁵⁶ APL, KGG, sygn. 88, s. 1145-1147.

⁵⁷ Dane na podstawie APL, ChKG-K, sygn. 110, s. 391-407; sygn. 122, s. 248-253; sygn.; sygn 127, s. 123, 187, 182.

⁵⁸ W 1762 r. miasto zamieszkiwało około 1124 wyznawców chrześcijaństwa, J. Frykowski, dz. cyt., s. 334.

⁵⁹ Dane dotyczące ludności chrześcijańskiej pochodzą z okresu nieco wcześniejszego, tj. 1767 r., liczba ludności chrześcijańskiej Tyszowiec wynosiła około 1277 osób, J. Frykowski, dz. cyt., s. 334.

r., nadającym parochowi cerkwi miejskiej, Grzegorzowi Sanockiemu, w zarząd także cerkiew na przedmieściu Dębina, wymieniony jest także szpital dla ubogich⁶⁰. W przywileju tym zaznaczono, że duchowny otrzymuje obydwie cerkwie „wraz z prowentami nadanymi przez Króla Jana Kazimierza 7 lipca 1656 r. w Zamościu”. W związku z powyższym rozpoczęcie funkcjonowania szpitala należy umieścić przed 1656 rokiem. Konkretnie dane dotyczące szpitala przy cerkwi miejskiej pochodzą z 5.12.1736 r., wtedy to Hrehory Harasimowicz sprzedaje za 15 zł grunt przy cerkwi oraz daje dom po matce, który ma być postawiony na tym gruncie z przeznaczeniem na szpital.⁶¹ Kolejna wzmianka pochodzi z 1777 r. i mówi, że Anastazja Masłowszczycha, sprzedała swoje grunta, a sama poszła do szpitala miejskiego. Pieniądze zaś po sprzedaży przeznaczyła na spłatę długów a resztę na szpital⁶².

Szkolnictwo prawosławne na terenach Rzeczypospolitej Polskiej ma bogate korzenie sięgające XI w. Pierwsze szkoły działały przy dworach książęcych i katedrach biskupich, kształcąc elitę ówczesnego społeczeństwa. Nauczanie przy parafiach i monastyrach rozwinęło się w końcu XV i w XVI w. Ważną rolę odegrały przy tym także bractwa cerkiewne, których członkowie nie szczędzili środków i czasu na zakładanie nowych szkół. Kształcenie przycerkiewne opierało się głównie na nauce śpiewu, porządku nabożeństw cerkiewnych, języka cerkiewno-słowiańskiego, ruskiego, czasami greckiego i polskiego. Niestety, przebadane źródła są bardzo ubogie w informacje dotyczące bractw i szkół ruskich na terenie starostwa. Oczywiście istnienie bractwa nie musiało oznaczać istnienia szkoły, ale przy dość dużym odsetku ludności ruskiej w Tyszowcach nie można wykluczyć, że szkoła taka funkcjonowała.

Pierwsza wzmianka o funkcjonowaniu bractwa cerkiewnego, odnotowana została dopiero 8 grudnia 1743 r. Starosta Rostkowski w zamian za podwoły do Lublina przekazał miastu 100 zł, z których 75 zł zostały następnie rozdzielone między trzy cerkwie. Cerkwi miejskiej przypadło 25 zł, zamłyńskiej 20 zł, naddębińskiej 30 zł, a 25 zł zostało przekazane bractwu⁶³. Kolejna informacja pochodzi z 26.03.1756 r. i mówi o darowaniu przez Marko Skrzypczaka z Zamłynia kwoty 60 zł na działalność bractw przy trzech cerkwiach⁶⁴.

⁶⁰ APL, KGG, sygn. 124, s. 391-395.

⁶¹ Tamże, KmT, sygn. 4, s. 326.

⁶² Tamże, sygn. 6, s. 63.

⁶³ Tamże, sygn. 4, s. 373. Szerzej na temat funkcjonowania bractw cerkiewnych patrz: B. Lorens, *Bractwa cerkiewne w eparchii przemyskiej w XVII i XVIII wieku*, Rzeszów 2005; też, *Konfraternie cerkiewne w diecezji przemyskiej w XVII i XVIII wieku*, [w] *Cywilizacja prowincji Rzeczypospolitej szlacheckiej*, red. A. Janowski, A. Klonder, Bydgoszcz 2004, s. 213-228; J. Isajewič, *Bratstva ta ich rol v rozvoitku ukraïnskoj kulturi XVI- XVII st.*, Kiiv 1966; I. Flerov, *O pravoslavných cerkovnych bratstvach, protivoborstvujuščich unii v jugozapadnoj Rossii v XVI, XVII i XVIII stoletijach*, S. Petersburg 1857.

⁶⁴ APL, KmT, sygn. 5, s. 92.

Summary

Orthodox and Uniate parishes in Tyszowce in the XVI-XVIII century

This article presents the structure and functioning of the Russian parishes in the old Polish Tyszowce. Some historians, making a conjecture, ascribe the early medieval metric to this town and claim the town was to take over the functions of Czermno after its fall. The exact date of the origin and genesis of the name of the town is not fully known, but the first mention about Tyszowce comes from the April 5, 1419.

The original Christianization of the city was associated with expansion of the Russian state to the Bug Landscape land when the area was covered by the activities of the Orthodox Church and incorporated into its territorial structures. During this period, the town was the seat of the protopopia which, depending on the period, was composed of 32 to 44 parishes. In Tyszowce there were also 3 parishes. At first, these were Orthodox parishes and, after the Union of Brest, Uniate parishes: the urban parish of St. Paraskeva-Piatnica, the Tyszowiecka Zamłyńska parish of St. Nicet, the Tyszowiecka Dębińska parish of the Most Holy Mother of God. During the period studied, Orthodox churches were wooden buildings, fairly well equipped with furniture, books and sacred vessels. The emoluments of the parish consisted of arable land, meadows, the right to brew beer and smoke booze and the sheaf tithe taken from followers. Next to Orthodox churches, there were religious brotherhoods, hospitals and schools. According to the eighteenth century records, the number of people acceding to the confession ranged between 200 and 350.